

Sygn. akt II Ca 1760/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Lucyna Rajchel (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Magdalena Meroń-Pomarańska SO Grzegorz Buła

Protokolant: referent stażysta R. W.

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2017 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku R. Z.

przy uczestnictwie A. Z.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie

z dnia 9 kwietnia 2015 r., sygnatura akt I Ns 1992/12/N

postanawia:

- zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie VI. w ten sposób, że nadaje mu brzmienie: „VI. zasądzić od uczestnika A. Z. na rzecz wnioskodawczyni R. Z. kwotę 51 000 zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy złotych), a oddalić dalej idące żądanie wnioskodawczyni zwrotu nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny”;
- oddalić dalej idącą apelację;
- nakazać ściąganie od wnioskodawczyni i uczestnika na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty po 387.80 zł (trzysta osiemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;
- stwierdzić, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Magdalena Meroń-Pomarańska SSO Lucyna Rajchel SSO Grzegorz Buła

UZASADNIENIE

Postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 18 stycznia 2017 roku.

Postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2015 roku wydanym w sprawie z wniosku R. Z. przy uczestnictwie A. Z. o podział majątku wspólnego, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni oraz uczestnika wchodzi własność nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) zabudowanej domem mieszkalnym, położonym przy ul. (...), o wartości (...) (pkt I), ustalił, że udziały wnioskodawczyni i uczestnika w majątku wspólnym są równe (pkt II); przyznał w drodze podziału majątku wspólnego na wyłączną własność wnioskodawczyni nieruchomość szczegółowo opisaną w pkt. I postanowienia (pkt III); zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 336.950 zł tytułem spłaty płatną w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia od dnia płatności do dnia zapłaty (pkt IV); nakazał uczestnikowi opuścić i opróżnić ze swoich rzeczy nieruchomość opisaną w punkcie I i wydać wnioskodawczyni te części nieruchomości, które pozostają we władaniu uczestnika, w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia (pkt V); oddalił żądanie wnioskodawczyni zwrotu nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny wnioskodawczyni i uczestnika (pkt VI); nakazał ściągnąć od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Krakowa - Nowej Huty w Krakowie kwotę 1.663,39 zł tytułem połowy opłaty sądowej od wniosku oraz połowy wydatków z tytułu wynagrodzenia biegłego (pkt VII); obciążył Skarb Państwa kosztami sądowymi w pozostałej części (pkt VIII) i stwierdził, że w pozostałym zakresie wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Orzeczenie to zapadło w następującym stanie faktycznym:

Wnioskodawczyni, R. Z., i uczestnik, A. Z., zawarli związek małżeński w dniu (...). W dniu (...) w Kancelarii Notarialnej w K. przez notariuszem A. P. zawarli umowę o rozdzielnosci majątkowej małżeńskiej. Z dniem (...) małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie stron.

W dniu (...) wnioskodawczyni i uczestnik nabyli w drodze umowy sprzedaży od przybranej matki wnioskodawczyni, H. B., za kwotę 42.000 zł nieruchomość stanowiącą działkę nr (...) o pow. (...) ha położoną w K. przy ul. (...). Pierwsza część ceny sprzedaży w wysokości 12.000 zł została jej zapłacona w dniu zawarcia umowy. Początkowo H. B. chciała dokonać darowizny ww. nieruchomości na rzecz wnioskodawczyni i jej męża, ale notariusz radził stronom, aby zawarły umowę sprzedaży, ponieważ wnioskodawczyni nie była jej córką. H. B. wraz z mężem opiekowała się wnioskodawczynią jako rodzina zastępcza, ale jej nie przysposobiła. Zawarcie umowy darowizny wiązałoby się z wysokim podatkiem. Ostatecznie zatem strony zawarły umowę sprzedaży. Matka wnioskodawczyni nigdy nie domagała się reszty pieniędzy za działkę ani od wnioskodawczyni, ani od uczestnika.

Działka zabudowana jest piętrowym domem mieszkalnym, w którym obecnie od około dwóch lat na piętrze mieszka wnioskodawczyni z dwoma synami. Na parterze jeden pokój zajmuje uczestnik. Wnioskodawczyni i uczestnik pozostają w konflikcie i z tego powodu wnioskodawczyni nie wyobraża sobie wspólnego zamieszkania z uczestnikiem.

Pierwsze czynności związane z budową domu strony podjęły w połowie (...) roku. W budowie domu uczestniczył ojciec wnioskodawczyni, który nie tylko fizycznie pracował na budowie, ale w dużej mierze finansował ją do etapu postawienia budynku w stanie surowym zamkniętym. Płacił także pracownikom. Uczestnik również pracował przy budowie, w budowie pomagali mu jego bracia.

Za pieniądze które uzyskane były ze sprzedaży mieszkania wnioskodawczyni wykonany został gaz, prąd, flizy, boazeria, parkiet, schody drewniane, kupiono armaturę do łazienki i meble do każdego pokoju. Na samym początku strony wykończyły parter, natomiast na pierwszym piętrze były zrobione ściany, podłogi, drzwi, nie wykończono natomiast kuchni i łazienki.

Budowa zakończyła się w (...) roku, a na początku września (...) roku wnioskodawczyni wraz z mężem wprowadzili się do nowego domu.

Wartość ww. nieruchomości wynosi 680.000 zł według obecnego stanu i aktualnych cen.

Poza ww. nieruchomością strony nabyły w trakcie małżeństwa w (...) roku najpierw nowy samochód marki (...) za kwotę około 30.000 zł. Pieniądze na zakup tego samochodu pochodziły z tego co udało się stronom zarobić na prowadzeniu wypożyczalni i kwaciarni, a także ze sprzedaży samochodu uczestnika. Samochód ten strony sprzedały ojcu wnioskodawczyni i w dniu (...) roku za kwotę 21.000 zł nabyły samochód marki (...) z (...) roku. Samochód został kupiony dla celów zarobkowych, ponieważ uczestnik zdecydował się zatrudnić jako taksówkarz. W dniu (...) uczestnik zbył ten samochód za kwotę 6.100 zł.

Krótko po ślubie ojciec wnioskodawczyni, dał stronom pieniądze w kwocie około (...) zł na zakup wypożyczalni kaset. Prowadzeniem wypożyczalni zajmował się głównie uczestnik. Działalności tej nie prowadzili długo.

Przez cały okres małżeństwa uczestnik pracował zarobkowo, początkowo był zatrudniony jako kelner, później wspólnie z wnioskodawczynią prowadzili wypożyczalnię kaset i kwaciarnię, a następnie pracował jako taksówkarz. Zarabiał około (...). Zdecydowaną większość tych pieniędzy przeznaczal na utrzymanie rodziny, nie trwonil pieniędzy.

Wnioskodawczyni przed zawarciem związku małżeńskiego była zatrudniona w (...) w K. jako (...). W grudniu (...) roku urodziła pierwszego syna, a we wrześniu (...) roku drugiego. W okresie zatrudnienia dwukrotnie korzystała z urlopu wychowawczego. W tym czasie głównie zajmowała się domem i opieką nad małoletnimi dziećmi. W dniu (...) wypowiedziano wnioskodawczyni umowę o pracę. W okresie od (...) do (...) wnioskodawczyni była zatrudniona na pół etatu jako pracownik obsługi stoiska w markecie spożywczym. Dodatkowo podejmowała prace dorywcze. W okresie od (...) do (...) pracowała na terenie zakładów tytoniowych P. M. w firmie (...) sp. z o.o. która prowadziła stołówkę. Następnie w okresie od (...) do (...) oraz w okresie od (...) do (...) pomagała H. B. w opiece nad ojcem, który ciężko chorował i wymagał całodziennej pielęgnacji. Wówczas matka wnioskodawczyni zatrudniła ją jako pomoc domową i odprowadzała za nią składki na ubezpieczenia społeczne. W okresach zatrudnienia wnioskodawczyni dzieci chodziły do prywatnego przedszkola.

Wnioskodawczyni przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w K., które nabyła w (...). W dniu (...) zbyła ona to prawo za kwotę (...).

Pieniądze ze sprzedaży tego mieszkania zostały wpłacone na lokaty założone przez uczestnika w (...) Banku (...) S.A. Było ich osiem, sześć z nich została zlikwidowana na przełomie (...) i (...) i środki zgromadzone na tych lokatach zostały przeznaczone na wykończenie domu, zakup mebli i sprzętu AGD. W czerwcu (...) roku została zlikwidowana część wkładów na łączną kwotę ponad 39.000 zł, natomiast w kwietniu i sierpniu (...) roku zostały wypłacone ostatnie pieniądze przechowywane na książeczkach oszczędnościowych w łącznej kwocie ponad 15.000 zł.

Wnioskodawczyni prowadzi działalność gospodarczą, na rozpoczęcie której otrzymała w (...) dotację z Urzędu Pracy w kwocie 20.000 zł. Jej miesięczne dochody wynoszą ok. 1.000 zł – 1.200 zł. Ponadto uzyskuje wynagrodzenie za szkolenie uczniów, a od września 2015r. planuje podjąć pracę jako nauczyciel w szkole kosmetycznej. Od uczestnika wnioskodawczyni otrzymuje alimenty na dzieci w łącznej kwocie 720 zł, a także kwotę około 300 zł na pokrycie wydatków na media. Wnioskodawczyni ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku (...) i (...) lat. Nie ma żadnego majątku poza wyżej opisanym majątkiem wspólnym stron, nie jest obciążona żadnym kredytem, ani pożyczką. Na spłatę uczestnika planuje zaciągnąć kredyt, wstępnie prowadziła rozmowy z kilkoma bankami i uzyskała informację, że kredyt może otrzymać. Wnioskodawczyni liczy także na pomoc finansową jej matki.

Uczestnik również prowadzi działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochody w wysokości od (...) do (...) miesięcznie. Prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe. Posiada oszczędności w kwocie około (...). Nie ma zaciągniętych kredytów ani pożyczek.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych, a także częściowo na podstawie zeznań wnioskodawczyni, uczestnika i świadków oraz opinii biegłego (...). Sąd miał na uwadze, że wszyscy świadkowie występujący w niniejszej sprawie byli związani przynajmniej z jedną ze stron, przez co w sposób pośredni byli osobiście zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy i co znalazło odzwierciedlenie w treści ich zeznań. Sąd nie dał

wiary zeznaniom wnioskodawczynie w tej części, w której twierdziła że pieniądze przeznaczone na zakup wypożyczalni kaset i kwaciarni pochodzące od jej ojca zostały darowane wyłącznie jej. Za niewiarygodne Sąd uznał również te twierdzenia wnioskodawczynie, w których wskazywała, że po ustaniu wspólności małżeńskiej spłaciła wspólny dług małżonków wobec matki wnioskodawczynie w kwocie 30.000 zł., bowiem po pierwsze zbycie działki na rzecz wnioskodawczynie i uczestnika miało pierwotnie nastąpić w drodze darowizny, a jedynie z uwagi na względy podatkowe strony ostatecznie nabyły działkę od matki wnioskodawczynie w drodze umowy sprzedaży, po drugie wedle twierdzeń wnioskodawczynie sam zwrot pieniędzy miał nastąpić po wielu latach w kilku transzach, jednakże zdaniem Sądu byłoby nielogiczne, że matka wnioskodawczynie nie domagała się od wnioskodawczynie zwrotu pozostałych pieniędzy za działkę w okresie jej małżeństwa kiedy dochód rodziny był większy z uwagi na zarobki uczestnika, natomiast tuż po rozwodzie, kiedy wnioskodawczynie została sama z dwójką dzieci przy niewielkich zarobkach własnych, H. B. zaczęła domagać się spłaty. Oceniając zeznania świadków zgłoszonych przez uczestnika, Sąd Rejonowy wskazał, że niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, że uczestnik jednocześnie nocami jeździł na taksówce, następnie od rana pracował na budowie, a nadto zajmował się dziećmi. Sąd natomiast uznał za wiarygodne tę część zeznań, w których uczestnik wskazywał, że również jego wynagrodzenie było częściowo przeznaczone na wykończenie domu. Ustaleń faktycznych Sąd nie czynił w oparciu o przedłożone przez wnioskodawczynię zeszyty stanowiące zapisy wydatków jakie poniesiono w związku z budową domu, uznając, że w toku postępowania nie zostało zgłoszone żądanie rozliczenia nakładów z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny stron. Natomiast wartość nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego stron Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego rzeczoznawcy, która to opinia została sporządzona rzetelnie, w oparciu o szeroką wiedzę biegłego i jest w pełni miarodajna.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy powołał treść art. 43 k.r.o. i wskazał, że w niniejszej sprawie nie zostały wykazane żadne okoliczności, które miałyby świadczyć o nierównym udziale wnioskodawczynie i uczestnika w majątku wspólnym. Dokonując podziału majątku wspólnego, Sąd miał na uwadze dotychczasowy sposób korzystania z rzeczy będących przedmiotem podziału, sytuację materialną wnioskodawczynie i uczestnika oraz ich stanowiska. Podział majątku wspólnego został przeprowadzony w oparciu o regulacje zawarte w przepisach art. 212 § 2 i 3 k.c. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o.,

W świetle zebranego materiału dowodowego Sąd doszedł do wniosku, że podział fizyczny nieruchomości stanowiącej majątek wspólny byłych małżonków poprzez wyodrębnienie dwóch samodzielnych lokali mieszkalnych sprzeciwiałby się względem słuszności, których – w ocenie Sądu – nie można było pomijać. Pierwotnie nieruchomość, na której posadowiony jest dom wnioskodawczynie i uczestnika, stanowiła część nieruchomości matki wnioskodawczynie, którą postanowiła darować córce i zięciowi. Działka ta miała zatem z założenia służyć jednej rodzinie, dlatego strony zdecydowały się na wydzielenie działki, która jest na tyle wąska, że uniemożliwia parkowanie dwóch samochodów. Co więcej, budowa domu została zainicjowana przez rodziców wnioskodawczynie, a dom wnioskodawczynie i uczestnika dobudowano do budynku rodziców wnioskodawczynie. Wreszcie, to ojciec wnioskodawczynie w dużej mierze sfinansował postawienie domu, czego uczestnik nie kwestionował. Wszystkie te okoliczności przemawiały zdaniem Sądu za pozostawieniem nieruchomości w stanie niezmienionym i przyznanie jej wnioskodawczynie z obowiązkiem zasądzenia spłaty na rzecz uczestnika. W ocenie Sądu wnioskodawczynie jest w stanie pozyskać środki pieniężne na spłatę uczestnika, choćby w drodze kredytu, albowiem przyznane jej prawo własności będzie mogło posłużyć na zabezpieczenie spłaty tego kredytu. Mając zatem na uwadze wartość nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego oraz praw majątkowych podlegających rozliczeniu w ramach niniejszego postępowania (6.100 zł z tytułu nieruchomości) oraz fakt przyznania wnioskodawczynie ww. nieruchomości, Sąd zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kwotę 336.950 zł odpowiadającą jego udziałowi w majątku wspólnym ($1/2 \times 680.000 \text{ zł} = 340.000 \text{ zł}$) i pomniejszoną o kwotę, z której winien się rozliczyć z żoną z tytułu sprzedaży samochodu stanowiącego ich wspólność majątkową ($1/2 \times 6.100 \text{ zł} = 3.050 \text{ zł}$). Z uwagi zaś na wysokość kwoty zasądzonej od wnioskodawczynie, Sąd – w oparciu o przepis art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. – odroczył o sześć miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia termin płatności spłaty zasądzonej od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika, uznając, że czas ten jest wystarczający na pozyskanie środków niezbędnych do jej dokonania.

Odnosząc się do żądania wnioskodawczynie zwrotu nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny stron postępowania, Sąd Rejonowy wskazał, że jakkolwiek z ustaleń faktycznych wynikało, że część kwoty uzyskanej przez wnioskodawczynię ze sprzedaży mieszkania stanowiącego jej majątek osobisty została przeznaczona na wykończenie domu stron i był to nakład z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny stron, to jednak nakład ten został zużyty w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, gdyż budowa i wykończenie domu służyła takim potrzebom. Niewątpliwie także na skutek tego nakładu wartość wspólnego majątku stron w chwili ustania wspólności uległa zwiększeniu. Z uwagi zatem na zużycie tego nakładu i zwiększenie na skutek nakładu majątku stron w chwili ustania wspólności, zdaniem Sądu miarodajne dla ustalenia wysokości roszczenia przysługującego wnioskodawczynie byłoby ustalenie, o ile wartość majątku wspólnego w chwili ustania wspólności zwiększyła się na skutek nakładu z majątku osobistego wnioskodawczynie. Dla ustalenia tej okoliczności niezbędne były jednak wiadomości specjalne, a wnioskodawczynie nie złożyła wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na powyższą okoliczność. Wnioskodawczynie nie wykazała także, jakie konkretnie nakłady zostały dokonane z pieniędzy pochodzących z jej majątku osobistego. Wreszcie, uczestnik podnosił, że w czasie wykańczania domu dochody uzyskiwane przez niego (stanowiące majątek wspólny stron) w większości były przeznaczane na bieżące potrzeby rodziny i codzienne wydatki, podczas gdy pieniądze ze sprzedaży mieszkania nie były zużywane na te cele, a na wykończenie domu. Jakkolwiek z przyczyn podanych powyżej skutkujących niewykazaniem wysokości roszczenia wnioskodawczynie Sąd nie czynił bliższych ustaleń faktycznych co do powyższych okoliczności, to jego zdaniem niewątpliwym było, że gdyby istotnie się one potwierdziły, także przemawiałyby za oddaleniem, przynajmniej w części, żądania wnioskodawczynie zwrotu nakładów z majątku osobistego w oparciu o nadużycie prawa przez wnioskodawczynię. Gdyby bowiem wykończenie domu było finansowane z dochodów uczestnika, a pieniądze wnioskodawczynie ze sprzedaży mieszkania zostały przeznaczone na codzienne potrzeby, to z uwagi na ich zużycie nakład ten nie podlegałby zwrotowi. Nie byłoby więc sprawiedliwe, aby były małżonek odnosił pełną korzyść z tego, że jego majątek osobisty został przeznaczony na nakład, który zwiększył wartość majątku wspólnego, podczas gdy środki majątku wspólnego były zużywane na bieżące potrzeby. Natomiast wskazywany przez wnioskodawczynię nakład z jej majątku osobistego na majątek wspólny polegający na spłacie zobowiązania stron wobec H. B. w kwocie 30.000 zł nie został w ogóle dokonany. Z tych przyczyn Sąd Rejonowy na podstawie powołanych przepisów co do meritum orzekł jak w punktach I – V sentencji postanowienia. O kosztach postępowania Sąd orzekł zaś na podstawie przepisu art. 520 § 1 k.p.c., art. 83 ust. 2 i art. 113 ust 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398, z późn. zm.).

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczynie, zaskarżyła je w części, to jest w zakresie punktów II, IV oraz VI i zarzuciła:

- naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe ustalenie równego przyczyniania się do powstania majątku wspólnego przez małżonków poprzez błędne przyjęcie, iż uczestnik w jednakowy sposób przyczynił się do jego powstania, ustalenie niewykazania przez wnioskodawczynię poniesienia nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny stron, pomimo iż zgromadzony materiał dowodowy dawał podstawy do uwzględnienia żądania wnioskodawczym, przynajmniej w znacznej części jak chodzi o nakłady na budowę i wykończenie domu oraz w całości jak chodzi o uregulowanie wspólnego zadłużenia z tytułu zapłaty części ceny sprzedaży za działkę, dokonanie oceny zeznań wnioskodawczynie jako częściowo niewiarygodnych, a zeznań wszystkich świadków jako wiarygodnych jedynie częściowo z uwagi na zainteresowanie w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść którejś ze stron postępowania,

- naruszenie art. 45 § 1 i § 3 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie pomimo iż zachodziły ku temu przesłanki, a wnioskodawczynie wykazała, że poniosła nakłady z majątku odrębnego na majątek wspólny stron,

- naruszenie art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. poprzez odroczenie spłaty należnej od wnioskodawczym na rzecz uczestnika o jedyne sześć miesięcy zamiast ośmiu miesięcy.

W związku z powyższym apelująca wniosła o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego w zakresie szacowania nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości wykonania nakładów, zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez: ustalenie, że udziały w majątku wspólnym stron nie są równe, zasądzenie od wnioskodawczynie

na rzecz uczestnika kwoty 222.600 zł w miejsce orzeczonych 336.950 zł w terminie ośmiu miesięcy, w miejsce orzeczonych sześciu miesięcy, od dnia uprawomocnienia się postanowienia, a nadto o zmianę punktu VI postanowienia i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwoty 78.000 zł tytułem zwrotu nakładów poniesionych z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny, zasądzenie od Uczestnika na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczynie uczestnik wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przez Sądem II instancji.

Uzupełniając przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe, Sąd Okręgowy ustalił, że:

Wartość prac wykonanych w budynku przy ul. (...) w K. w latach (...) w postaci: tynków i okładzin wewnętrznych, robót malarskich, posadzek, instalacji wod-kan, instalacji gazowej, instalacji elektrycznej wynosiła łącznie 90.000 zł.

Dowód: opinia biegłego sądowego (...) z dnia (...) (k.282 - 293).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczynie podlegała częściowemu uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy, mając nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów, w następstwie czego uznał, iż zaskarżone rozstrzygnięcie sądu I instancji jest częściowo trafne i odpowiada prawu. Sąd Okręgowy akceptuje w całości stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy i przyjmuje go za własny, subsumcja tego materiału prowadzi do odmiennych wniosków w szczególności w zakresie dokonania sposobu rozliczenia nakładów jakie poniosła wnioskodawczynie z majątku osobistego na majątek wspólny i w konsekwencji wysokości zasądzonej od niej spłaty .

Odnosząc się zatem do zarzutu naruszenia art. 43 § 2 k.r.o. przytoczyć należy, iż przepis ten zezwala by z ważnych powodów każdy z małżonków mógł żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (§ 3). Wskazane w § 2 cytowanego przepisu „ważne powody” dotyczą oceny, kwalifikacji zachowania drugiego małżonka oraz spowodowanych przez niego takich stanów rzeczy, które stanowią przyczynę niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby postępował właściwie. Chodzi tutaj przede wszystkim o nieprawidłowe, rażące lub uporczywe nieprzyczynianie się do zwiększania majątku wspólnego, pomimo posiadanych możliwości zdrowotnych i zarobkowych. Z drugiej jednak strony nieprawidłowe postępowanie polegać może na rażącym i odbiegającym od obiektywnych wzorców braku staranności o zachowanie istniejącej już substancji majątku wspólnego. Nie stanowią jednak ważnych powodów okoliczności niezależne od małżonka i przez niego niezawinione, w szczególności związane z nauką, chorobą czy bezrobociem (M. Sychowicz (w:) K. Piasecki (red.), Kodeks, 2006, s. 232). Uznać zatem należy, iż podstaw art. 43 § 2 k.r.o. leży założenie, że tylko w małżeństwie prawidłowo funkcjonującym usprawiedliwione są równe udziały w majątku wspólnym, pomimo że małżonkowie przyczyniali się do jego powstania w różnym stopniu. (post. Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2003 r., IV CKN 278/01, lex-82435). Omawiany przepis określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Pierwszą jest niejednakowy sposób przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku, drugą stanowią „ważne powody”. Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie i pozostawać w określonej relacji. W tym właśnie kierunku wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72 (OSNC 1973, nr 10, poz. 174) i postanowieniu z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73 (OSNC 1974, nr 11, poz. 189). Z przytoczonych orzeczeń wynika, że ważne powody w

rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o. nie zachodzą w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz wówczas, gdy małżonek, przeciwko któremu zostało skierowane żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniał się do powstania majątku wspólnego stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. W kontekście powyższego za pozbawiony więc racji należało uznać zarzut naruszenia przepisu art. 43 § 2 i § 3 k.r.o. polegający, zdaniem skarżącej, na błędnej jego interpretacji prowadzącej do ustalenia równych udziałów w majątku dorobkowym stron. W uzasadnieniu tego zarzutu skarżąca powołała się na fakt, że uczestnik postępowania nie udowodnił w żaden sposób ażeby miał przeznaczać jakiekolwiek środki na wykończenie domu, co jej zdaniem przesądzało o konieczności rozliczenia nierównych udziałów stron, tymczasem okoliczność ta mogła mieć jedynie wpływ na wysokość rozliczenia nakładów pomiędzy stronami niniejszego postępowania, nie zaś na ustalenia nierównych udziałów w niektórych składnikach majątku wspólnego.

Przechodząc do rozważań dotyczących nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, wskazać należy, dokonanie nakładów, poniesienie wydatków, a także zaspokojenie długu drugiego z małżonków z majątku wspólnego powoduje powstanie roszczenia o - najogólniej mówiąc - dokonanie rozliczeń z tych tytułów. Dochodzi wówczas do nawiązania stosunku obligacyjnego między małżonkami jako podmiotami majątku wspólnego oraz jednym z nich, jako podmiotem majątku osobistego. Na treść tego stosunku składają się, z jednej strony, uprawnienie do żądania zwrotu, a z drugiej - obowiązek dokonania takiego zwrotu. Stosunek ten wykazuje pewne swoiste cechy, gdyż w jednej osobie następuje połączenie długu i wierzytelności. Wbrew jednak ogólnej regule nie pociąga to za sobą wygaśnięcia zobowiązania, co - jak wskazuje się w literaturze - jest wyrazem samodzielności czy wręcz personifikacji majątku wspólnego. Konstrukcja ta ma jednak znaczenie drugoplanowe i nie odnosi się do fazy realizacji wierzytelności z tytułu nakładów i wydatków, jeżeli rozliczenia następują w toku podziału majątku objętego wspólnością. Wspólność majątkowa już wówczas nie istnieje, a objęty nią uprzednio majątek przekształcił się w pewien zespół praw majątkowych, w którym małżonkowie mają określone ułamkiem udziały (zob. J. S. Piąkowski: System prawa rodzinnego i opiekuńczego, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1985, s. 401). Omawiane roszczenia powstają w chwili dokonania nakładów, poniesienia wydatków lub zaspokojenia długu, jednak stają się wymagalne, co do zasady, dopiero w chwili dokonywania podziału majątku objętego wcześniej wspólnością. Za takim rozwiązaniem przemawia również fakt, że dopiero w fazie dokonywania podziału majątku objętego uprzednio wspólnością majątkową małżeńską możliwe jest uwzględnienie wszystkich wydatków, nakładów oraz zaspokojonych długów. Można wówczas dokonać rozliczeń za pomocą operacji rachunkowej, która znajdzie wyraz w odpowiednich proporcjach podziału masy majątkowej. Wydatki i nakłady z majątku wspólnego na majątek osobisty powiększają wartość podlegających podziałowi aktywów majątku wspólnego. Małżonek, na którego majątek dokonano nakładów, powinien zatem zaliczyć część ich równowartości na poczet tego, co mu powinno przyspaść w wyniku podziału. Otrzyma on w rezultacie przedmioty majątkowe o wartości mniejszej proporcjonalnie do przysługującego mu udziału w majątku wspólnym. W skrajnych przypadkach może nawet okazać się, że ma on obowiązek uiścić drugiemu z małżonków stosowną dopłatę. Jeżeli natomiast nakłady lub wydatki poczynione zostały z majątku osobistego na majątek wspólny, to małżonek będący podmiotem tego majątku otrzymuje składniki majątku wspólnego o odpowiednio wyższej wartości lub też stosowną dopłatę (por. L. Stecki: Zwrot wydatków i nakładów na tle stosunków małżeńskich majątkowych, Nowe Prawo 1967 r., nr 12, s. 1631; postanowienie Sądu Najwyższego z 13 marca 1981 r., III CRN 35/81, OSNC 1981/11/220). Rozliczenia z tytułu dokonania nakładów i wydatków na cudzą rzecz są uregulowane także w przepisach kodeksu cywilnego (art. 226 - 231 k.c., art. 231 k.c., art. 753 § 2 k.c., art. 754 k.c., art. 405 i następne k.c.). W piśmiennictwie prezentowane jest stanowisko, podzielane przez Sąd odwoławczy, że art. 45 k.r.o. stanowi *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego. Małżonek pozostający w ustroju wspólności majątkowej nie może zatem oprzeć swego żądania na wskazanych przepisach kodeksu cywilnego, które znalazłyby zastosowanie zamiast lub obok art. 45 k.r.o. Przepis art. 45 k.r.o. zawiera samodzielną przesłankę, jaką jest fakt dokonania nakładów i wydatków. Żądanie zwrotu jest przy tym, co do zasady, niezależne od tego, czy przedmiot, na który dokonano tych nakładów lub wydatków, istnieje jeszcze w majątku małżonków (por. J. S. Piąkowski: System prawa rodzinnego i opiekuńczego, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1985, s. 401).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż po pierwsze, jakkolwiek słusznie wskazał Sąd Rejonowy, iż ze względu na zużycie poczynionego przez wnioskodawczynię nakładu ze sprzedaży mieszkania

stanowiącego jej majątek osobisty, miarodajne, dla ustalenia wysokości zgłoszonego przez nią roszczenia było ustalenie, o ile wartość majątku wspólnego w chwili ustania wspólności zwiększyła się na skutek nakładu z jej majątku osobistego, które to ustalenie wymagało wiadomości specjalnych, to jednak błędna była konstatacja Sądu, iż wobec nie zgłoszenia przez nią wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, pomimo, iż ciężar dowodu w tym zakresie obciążał wnioskodawczynię, roszczenie to nie mogło być uwzględnione. Wskazać bowiem należy, iż sprawy o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami rozpoznawane są w postępowaniu nieprocesowym (art. 566-567 k.p.c.). Jedną z cech charakteryzujących to postępowanie i odróżniających je od postępowania procesowego, jest działanie sądu z urzędu. W wypadkach wskazanych w ustawie sąd może wszcząć postępowanie nieprocesowe z urzędu (art. 506 zd. drugie k.p.c.). Także w toku postępowania nieprocesowym sąd może - aczkolwiek tylko gdy ustawa tak stanowi - w znacznie szerszym zakresie niż w procesie działać z urzędu. Niezależnie od tego odpowiednie stosowanie do postępowania nieprocesowego przepisów o procesie (art. 13 § 2 k.p.c.) pozwala na stosowanie w tym postępowaniu przepisów dotyczących procesu, które dopuszczają działanie sądu z urzędu, np. art. 232 zd. drugie k.p.c., według którego sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Stosownie zaś do cytowanego przepisu art. 45 § 2 k.r.o. zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków i poczynionych z majątku osobistego jednego z małżonków na majątek wspólny dokonuje się przy podziale majątku wspólnego, jeżeli ze względu na dobro rodziny sąd nie nakazał wcześniejszego zwrotu. Konsekwencją tego unormowania jest art. 567 § 1 k.p.c., według którego w postępowaniu o podział majątku wspólnego sąd rozstrzyga m.in. o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego jednego z małżonków i odwrotnie podlegają zwrotowi. Jakkolwiek do niedawna nie było zgodności poglądów co do tego, czy o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny sąd orzeka na wniosek, czy z urzędu, to jednak wątpliwości powyższe rozwiła uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r. III CZP 148/07, (OSNC 2009 nr 2, poz. 23, str. 37, Legalis, Biul. SN 2008 nr 2, MoP 2008 nr 6, str. 282, Wsp. 2008 nr 11, str. 47) w której Sąd przesądził, że w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd ustala wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania.

Przyjmując zatem w oparciu o cytowaną uchwałę Sądu Najwyższego, iż w niniejszym postępowaniu, bez względu na zgłoszone wnioski dowodowe stron postępowania, Sąd I instancji co do zasadny powinien był rozliczyć zgłoszone przez wnioskodawczynię żądanie rozliczenia poczynionych przez nią nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, wskazać należało, że rozpoznaniu powyższego wniosku nie stały na przeszkodzie również inne, alternatywnie brane pod uwagę okoliczności sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego nie do zaakceptowania była konstatacja Sądu Rejonowego, że wobec ustalenia, że w czasie wykańczania domu uzyskiwane przez uczestnika środki finansowe z wynagrodzenia za pracę w większości były przeznaczane na bieżące potrzeby rodziny i codzienne wydatki, natomiast środki uzyskane z majątku osobistego wnioskodawczyni przeznaczane były pokrycie kosztów wykończenia nieruchomości, zgłoszone przez wnioskodawczynię żądanie zwrotu nakładów z majątku osobistego i tak byłoby oddalone w oparciu o nadużycie prawa. Zdaniem Sądu odwoławczego jakkolwiek być może rzeczywiście nie jest sprawiedliwe, aby były małżonek odnosił pełną korzyść z tego, że jego majątek osobisty został przeznaczony na nakład, który zwiększył wartość majątku wspólnego, podczas gdy środki majątku wspólnego były zużywane na bieżące potrzeby, to jednak strony przedmiotowego postępowania w sposób świadomy na taki rozdział posiadanych, czy uzyskiwanych przez siebie środków finansowych umówiły się. Oddalenie więc przez Sąd Rejonowy zgłoszonego przez wnioskodawczynię żądania rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, również i z tej przyczyny nie mogło zostać zaaprobowane.

Ostatecznie także, nie było również tak, że w toku postępowania nie zostało wykazane jakie konkretnie nakłady zostały dokonane z pieniędzy pochodzących z majątku osobistego wnioskodawczyni. Przeciwnie, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w postaci przesłuchania stron postępowania dowiodło, że uczestnik nie tylko nie zanegował samych twierdzeń wnioskodawczyni zarówno co do samego faktu poczynionych przez nią nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, ale okoliczności te przyznał. To zaś w ocenie Sądu wystarczyło na stwierdzenie tegoż faktu.

Biorąc zatem pod uwagę nienegowane ustalenie Sądu I instancji, iż po ustaniu wspólności majątkowej na rachunku lokat bankowych na których gromadzone były pieniądze uzyskane przez wnioskodawczynię ze sprzedaży mieszkania stanowiącego jej majątek osobisty, pozostała kwota około 54.000 zł, a biorąc pod uwagę, że ze sprzedaży należącego do niej mieszkania położonego przy ul (...) otrzymała kwotę 126.000 zł, to też rozliczane nakłady mogły stanowić kwotę najwyżej 72.000 zł. Skoro zaś wnioskodawczyni domagała się zasądzenia połowy kwoty nakładów, a więc kwoty 36.000 zł. to też przy ustaleniu, iż kwota ta i tak była niższa, aniżeli wyliczona przez powołanego na etapie postępowania apelacyjnego biegłego sądowego, to też taką kwotę należało na rzecz wnioskodawczyni zasądzić.

Pozostając w kręgu rozważań dotyczących zgłoszonego żądania rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, w ocenie Sądu Okręgowego w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zasadne okazało się także żądanie wnioskodawczyni rozliczenia połowy z kwoty 30.000 zł stanowiącej spłatę długu małżonków wobec matki wnioskodawczyni z tytułu spłaty części ceny sprzedaży nieruchomości. Pomimo bowiem trafnie zaakcentowanych przez Sąd Rejonowy wątpliwości czy zobowiązanie to rzeczywiście zostało zaciągnięte, które to obiekty wynikały z zeznań wnioskodawczyni oraz towarzyszących spłacie okoliczności związanych ze stanu majątkowego byłych współmałżonków, umknęło uwadze Sądu, iż okoliczność ta również nie była negowana przez uczestnika, który wręcz wskazywał, choć wyciągał z tego błędne wnioski, iż nie zaprzecza by doszło do jej zapłaty. Jeśli zatem spłatę powyższego zobowiązania należało zakwalifikować jako poczyniony nakład z majątku osobistego na majątek wspólny, to też przesądzało to, iż roszczenie to mogło i powinno być rozliczane tylko w ramach tego, toczącego się postępowania o podział majątku wspólnego. Skoro zatem wnioskodawczyni domagała się zwrotu połowy tejże sumy, a więc kwoty 15.000 zł, to taką sumę należało na jej rzecz zasądzić.

Przechodząc do rozważań dotyczących zgłoszonego w apelacji zarzutu naruszenia art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o. poprzez odroczenie spłaty należnej od wnioskodawczym na rzecz uczestnika o jedyne sześć miesięcy zamiast ośmiu miesięcy, uznać należało, że był on bezzasadny. Przepis art. 212 § 3 k.c. nie przewiduje w jakich okolicznościach spłata ma być dokonana jednorazowo, a w jakich uzasadnione jest jej rozłożenie na raty, bądź odroczenie płatności którejkolwiek z rat. Jednakże biorąc pod uwagę konstytucyjną, równą dla wszystkich właścicieli (współwłaścicieli) ochronę prawną prawa własności (art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) uznać należy, iż przy przyznaniu rzeczy na wyłączną własność jednemu współwłaścicielowi (współwłaścicielom), regułą jest dokonywanie jednorazowej spłaty pozostałych współwłaścicieli, natomiast rozłożenie przedmiotowego świadczenia na raty bądź odroczenie jego płatności (płatności którejkolwiek z rat) powinno stanowić wyjątek. W przedmiocie tym wypowiedział się także Sąd Najwyższy w postanowieniu z 12.04.2001r., II CKN 658/00, OSNC 2001/12/179, w którym wyrzekł, iż konstytucyjna zasada równej dla wszystkich współwłaścicieli ochrony prawnej własności i innych praw majątkowych wyłącza – w przypadku znoszenia współwłasności – oznaczenie terminu i sposobu uiszczenia spłaty bez uwzględnienia uzasadnionego interesu dotychczasowego współwłaściciela uprawnionego do tej spłaty. Ponadto ochrona sytuacji majątkowej współwłaściciela, któremu przyznano przedmiot objęty postępowaniem podziałowym powinna nastąpić z jak najmniejszym uszczerbkiem dla ochrony interesów majątkowych pozostałych współwłaścicieli uprawnionych do stosownych spłat (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24.01.2013 r. V CSK 79/12, LEX nr 1296718). Biorąc pod uwagę powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy w dostatecznym stopniu uwzględnił interesy uczestników sporu. Skoro wnioskodawczyni od samego początku postępowania konsekwentnie deklarowała przejęcie całej przedmiotowej nieruchomości na własność, to co najmniej już od chwili zgłoszenia wniosku o podział majątku wspólnego, co nastąpiło pod koniec 2012 roku, powinna była liczyć się z ewentualną koniecznością dokonania spłaty. Co więcej biorąc pod uwagę czas procedowania przez Sąd odwoławczy, a więc okres niemal 2 lat, podczas których wnioskodawczyni ze względu na fakt nie wniesienia przez uczestnika środka odwoławczego od orzeczenia Sądu I instancji, na mocy którego otrzymała ona na wyłączność nieruchomości z obowiązkiem dokonania określonej spłaty, której wysokość nie była negowana, rozłożenie przedmiotowych spłat i odroczenie ich płatności na dalszy okres byłoby niesprawiedliwe.

Z tych powodów na podstawie powołanych przepisów oraz art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z ogólną zasadą ponoszenia przez zainteresowanych kosztów w postępowaniu nieprocesowym. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że brak było w przedmiotowej sprawie podstaw do odstąpienia od zasady uregulowanej w ww. przepisie, bowiem zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, w tzw. sprawach działowych, nie zachodzi sprzeczność interesów, niezależnie od tego, jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach strony są również w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy są w zasadzie wspólne, gdyż polegają na wyjściu ze stanu współwłasności (postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CZ 30/12, Lex nr 1231642).

Ponieważ ze środków Skarbu Państwa zostały pokryte tymczasowo wydatki na sporządzoną na etapie postępowania odwoławczego opinię biegłego sądowego (...)w wysokości 775,59 zł, Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 113 w zw. z art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Okręgowego w Krakowie od stron postępowania po połowie tejsze kwoty, to jest po 387.80 zł

zgodnie przedstawionymi wyżej zasadami rozdzielenia kosztów tego postępowania.

SSO Magdalena Meroń - Pomarańska SSO Lucyna Rajchel SSO Grzegorz Buła